



Sygn. akt II CSK 626/09

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Stanisław Dąbrowski

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Nadleśniczego Nadleśnictwa K.
przeciwko E.(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 6 maja 2010 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 29 lipca 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo, uwzględniającej apelację pozwanej i orzekającej o kosztach procesu (punkt jeden „b”, „c” i punkt trzy) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powództwo Skarbu Państwa-Nadleśnictwa K. o zasądzenie od pozwanej E.(...) Spółki Akcyjnej w P. kwoty 329 877,43 zł z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości o powierzchni 608069 m², zajętej na słupy i linie energetyczne w okresie od lipca 2005 r. do 31 marca 2007 r. zostało uwzględnione wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 24 stycznia 2008 r. Po rozpoznaniu apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny zmienił ten wyrok przez oddalenie powództwa.

Skargę kasacyjną powoda uznał Sąd Najwyższy za zasadną i wyrok Sądu Apelacyjnego uchylił, z uwagi na naruszenie przez ten Sąd przepisów prawa procesowego przez uznanie, bez ustawowego upoważnienia, że pozwana uprawdopodobniła fakt wydania decyzji administracyjnych w zakresie zmiany sposobu użytkowania gruntów wzdłuż przebiegu linii energetycznych. Sąd Najwyższy wskazał również, że pozwaną obciążał obowiązek wykazania uprawnienia do domagania się od powoda znoszenia stanu ukształtowanego przebiegiem zainstalowanego urządzenia przesyłowego, którego niewypełnienie powoduje przyjęcie, że korzysta z nieruchomości w złej wierze. Władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenie przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego stosuje się, na podstawie art. 352 § 2 k.c., odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym art. 224 § 2 i art. 225 k.c. Przymiot dobrej wiary musi obejmować cały okres eksploatacji urządzeń. Zaniechanie uregulowania prawa do korzystania z nieruchomości, na której znajdują się urządzenia, czy to przez uzyskanie decyzji administracyjnej w następstwie wywłaszczenia, czy też drogą czynności prawnej oznacza brak tytułu do ingerowania w cudze prawo. Dobrą wiarę wyłącza ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości dotyczące uprawnienia do korzystania z nieruchomości. Podobne konsekwencje na gruncie art. 224 § 2 k.c., w zakresie roszczeń uzupełniających, wywołuje uzyskanie przez posiadacza w dobrej wierze informacji o wytoczeniu powództwa o wydanie rzeczy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił powyższy wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził na rzecz powoda 120 330,95 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2007 r., obciążył pozwaną

kosztami procesu i nieuiszczonymi kosztami sądowymi, stosownie do przegrania sprawy oraz oddalił w pozostałej części powództwo i apelację.

Rozstrzygnięcie to oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

Na nieruchomościach stanowiących lasy i grunty leśne, będących własnością powoda, w latach 1960 do 1980 postawione zostały słupy energetyczne, pomiędzy którymi umieszczono linie energetyczne, służące do przesyłania energii elektrycznej przez przedsiębiorstwo energetyczne. Z początkiem 2006 r. strony przystąpiły do inwentaryzacji linii elektroenergetycznych dla ustalenia ich przebiegu oraz powierzchni wykorzystywanej przez pozwaną w celu ich eksploatacji. Po zakończeniu czynności sporządzono protokoły, w których określono powierzchnię „istniejącą”, jako obszar rzeczywiście wykorzystywany przez pozwaną do eksploatacji, napraw i konserwacji oraz powierzchnię "wymaganą", będącą wskazanym przez pozwaną obszarem niezbędnym do bezpiecznej eksploatacji. Pierwsza obejmuje obszar 608069 m². Grunty, z których korzysta pozwana, są wyłączone z gospodarki leśnej, nie prowadzi się na nich żadnej uprawy, ponieważ nie można ich ogrodzić, z uwagi na konieczność nieskrępowanego dostępu w celu niezbędnej konserwacji lub naprawy. Czynnosc dzierżawny w okresie objętym żądaniem za 1 m² tego rodzaju gruntu obejmował 0,31 zł rocznie. Powód poinformował pozwaną pismem z dnia 15 czerwca 2005 r., że z dniem 31 grudnia 2005 r. traci moc uregulowanie przyznające zwolnienie od podatku od nieruchomości położonych pod napowietrznymi liniami elektroenergetycznymi, przekazał propozycję umowy udostępnienia nieruchomości i zaprosił ją do negocjacji. W kolejnym piśmie z dnia 9 sierpnia 2006 r. powód wezwał pozwaną do wykazania tytułu do korzystania z nieruchomości, a wobec braku z jej strony reakcji - wezwał ją w dniach 5 grudnia 2006 r. i 5 kwietnia 2007 r. do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne używanie z gruntów o ustalonej powierzchni.

Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana nie wykazała, że posiada uprawnienia do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości, a zatem korzysta z nieruchomości powoda w złej wierze i zobowiązana jest do zapłaty wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. Na rzecz pozwanej działało, przewidziane art. 7 k.c., domniemanie posiadania w dobrej wierze, które powód powinien obalić. Brak z jego strony jakichkolwiek zastrzeżeń co do legalności wybudowania i eksploatacji linii energetycznych, posadowionych na jego gruntach, utwierdzał pozwaną w przekonaniu, że działa zgodnie z prawem. Nie można traktować jako zakwestionowania tytułu pozwanej do korzystania z nieruchomości informacji przekazanej jej w piśmie z dnia 15 czerwca 2005 r. informacji

i zaproszenia do wskazanych negocjacji. Nie ma podstaw do przyjęcia, że przejawem przełamania dobrej wiary pozwanej było przeprowadzenie inwentaryzacji sieci przesyłowych, przechodzących przez grunty powoda, bo mogło się to wiązać z próbą uporządkowania ewidencji nieruchomości, chociażby dla celu wymiaru podatku. Dopiero od momentu doręczenia pozwanej pisma z dnia 9 sierpnia 2006 r., co miało miejsce w dniu 10 sierpnia 2006 r., w którym zastrzeżono, że brak odpowiedzi powód uzna za brak uprawnień do używania gruntów, można uznać, że pozwana jest posiadaczem w złej wierze, ze skutkiem przewidzianym art. 225 w związku z art. 352 § 2 k.c. Od tego czasu powodowi przysługuje wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości przez pozwaną w odniesieniu do wspólnie przez strony ustalonej powierzchni i niekwestionowanej stawki.

Powód w skardze kasacyjnej powołał obie podstawy objęte art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego skarżący łączy z art. 224 § 1 w związku z art. 352 § 2 k.c., które polega na niewłaściwym ich zastosowaniu przez uznanie, że pozwana była posiadaczem w dobrej wierze do 10 sierpnia 2006 r. Pominięcie wykładni prawa dokonanej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 r. uchybia - według powoda - art. 398²⁰ k.p.c., co miało wpływ na treść wyroku. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i oddalenie apelacji pozwanej w całości, ewentualnie uchylenie go i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów procesu za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane art. 398²⁰ k.p.c. związanie sądu, któremu sprawa została przekazana, wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy ma wyjątkowy charakter, co przemawia za tym, żeby pojęcie „wykładnia prawa” rozumieć wąsko, jako wyjaśnienie treści przepisów prawa. Nie obejmuje ono natomiast kwestii, które były przedmiotem wykładni, ale wykraczały poza przesłanki pozytywnego lub negatywnego ustosunkowania się do podstaw kasacyjnych, poglądów prawnych wypowiedzianych na marginesie orzeczenia, a także ocen dotyczących stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2002 r. II CKN 860/00, niepubl. oraz powołane w jego motywach wcześniejsze orzeczenia).

Wyrażony w wyroku z dnia 3 kwietnia 2009 r. przez Sąd Najwyższy pogląd prawny dotyczy wykładni art. 352 k.c. w związku z art. 224 § 2 i art. 225 k.c. oraz wypowiedzi odnoszącej się do dobrej i złej wiary podmiotu korzystającego z cudzej nieruchomości, której konsekwencją jest obowiązek płacenia wynagrodzenia za to

korzystanie. Wskazane zostało, że władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu z prawa służebności, a zatem jest ono uznawane za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. odpowiednio stosuje się art. 224 § 2 i art. 225 k.c. Za działające w dobrej wierze uznane może być przedsiębiorstwo energetyczne, będące posiadaczem służebności, które pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym konkretnymi okolicznościami przeświadczeniu o przysługującym mu prawie do korzystania z cudzej nieruchomości. Stan taki obejmować musi cały okres eksploatacji urządzeń, nawet po zmianie właściciela nieruchomości, zaistniałej po uchyleniu zasady jednolitej własności państwowej (art. 128 k.c.). Do wyłączenia dobrej wiary może dojść przez ujawnienie się takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie, co wywołuje konsekwencje w zakresie roszczeń uzupełniających, przewidziane art. 224 § 2 k.c. Posiadacz służebności, który nie posiada uprawnienia do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania zainstalowanych na niej urządzeń działa w złej wierze, co powoduje konsekwencje przewidziane art. 225 k.c. Odnosi się to również do posiadacza, który nie rozwiązał kwestii korzystania z nieruchomości w drodze administracyjnej lub czynności prawnej.

Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że pozwana korzystała z nieruchomości, będącej własnością powoda w uzasadnionym przekonaniu, że takie uprawnienie jej przysługuje, od czasu zainstalowania opisanych urządzeń do dnia 10 sierpnia 2006 r., w którym powód je zakwestionował, jest niezgodne z przytoczoną wykładnią prawa. Nie rozważa bowiem sytuacji, jaka powstała po zmianie właściciela nieruchomości, jak też przekształceń organizacyjno-własnościowych po stronie przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych, co powinno być elementem oceny dobrej wiary i możliwości korzystania z objętego art. 7 k.c. domniemania. W tym względzie zarzut naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. należało uznać za uzasadniony.

Na aprobatę zasługuje także zarzut niewłaściwego zastosowania art. 224 § 2 w związku z art. 352 § 2 k.c., w odniesieniu do objętego powództwem okresu korzystania przez pozwaną z nieruchomości powoda. Nie było podstaw do uznania, że pozwana dopiero od 10 sierpnia 2006 r. może być traktowana jak posiadacz służebności w złej wierze. Ocena treści i znaczenia pisma powoda z dnia 15 czerwca 2005 r. nie uwzględnia tego, że powołana informacja nawet u przeciętnego człowieka wzbudzić powinna wątpliwości co do uprawnień do korzystania z nieruchomości. W odniesieniu do

przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą, z którą łączyć należy profesjonalizm, także w zakresie udziału w obrocie prawnym, wymagania związane z wiedzą co do stanu prawnego nieruchomości, na których zainstalowane są urządzenia należące do jego przedsiębiorstwa, oceniać należy według kryteriów starannego działania. Nawet błędne, ale usprawiedliwione okolicznościami, przekonanie o uprawnieniu do korzystania z nieruchomości, nie mogło mieć miejsca po zapoznaniu się z treścią powołanego pisma. Wynika z niego kategorycznie wyrażone domaganie się ustalenia zasad korzystania z nieruchomości, co wiązać się będzie z odpłatnością, wynikającą z obowiązku podatkowego powoda. Zasady logicznego rozumowania nakazywały pozwanej rozważenie przyczyn wysunięcia tego żądania, których poszukiwać powinna w tytule uprawniającym ją do korzystania z nieruchomości. Jeśli przysługiwało jej takie uprawnienie, to bezprzedmiotowe byłoby ustalenie zasad udostępniania nieruchomości i ponoszenie opłat względem powoda, a zatem należało przedstawić powodowi uzyskany tytuł. Niewątpliwie pismo obejmowało zakwestionowanie możliwości korzystania z nieruchomości bez określenia zasad z ich właścicielem, a brak reakcji wynikał z niemożności przeciwstawienia temu żądaniu tytułu legitymującego pozwaną do utrzymania dotychczasowego stanu. Nie ma znaczenia dla oceny skutków jakie wywołała treść pisma z dnia 15 czerwca 2005 r., nieużycie w nim zwrotu „kwestionuję prawo do korzystania z nieruchomości”, skoro skierowane było do przedsiębiorcy, od którego można wymagać dobrego wykonywania swojej działalności we wszystkich sferach, nie wyłączając dbałości o jej zgodność z prawem. Dalsze czynności i pisma powoda potwierdzały wcześniej wyrażoną intencję, a zatem były podstawy do przyjęcia, że pozwana była posiadaczem służebności w złej wierze od otrzymania powołanego pisma z konsekwencjami przewidzianymi art. 225 w związku z art. 224 § 2 k.c. Nie zasługuje na podzielenie określenie w zaskarżonym wyroku obowiązku płacenia wynagrodzenia od daty pisma z 10 sierpnia 2006 r., bo nie uwzględnia również tego, że powoda obciążał obowiązek płacenia podatku od nieruchomości wykorzystywanej na prowadzenie działalności gospodarczej (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych t.j. Dz. U. z 2006 r. Nr 121, poz. 844 ze zm.), a zatem od tych, z których korzystała pozwana.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok należało uchylić w zakresie oddalającym powództwo oraz uwzględniającym apelację na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania. Rozstrzygnięcie o kosztach

postępowania kasacyjnego pozostawione zostało końcowemu orzeczeniu w oparciu o art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.